

## Wisła w literaturze turystyczno- krajoznawczej Mazowsza

Ponawiane od lat inicjatywy zmierzające do zwrócenia uwagi środowiska turystycznego na bogactwo walorów doliny Wisły, owocują licznymi przedsięwzięciami, podejmowanymi przez samorządy terytorialne, PTTK i inne organizacje pozarządowe. Tereny nadrzeczne są teraz lepiej zagospodarowane, organizowane są cyklicznie, lub też sporadycznie, imprezy. Problemem staje się jednak niedostatek informacji turystycznych.

Przewodniki były i są jedną z najważniejszych form publikacji turystyczno-krajoznawczych<sup>1</sup>, Ta grupa publikacji odgrywa istotną rolę w propagowaniu turystyki<sup>2</sup>. Próbę historycznego przeglądu kształtowania się pojęcia „przewodnik” podjął (w odniesieniu do XIX i początków XX w.) i przedstawił w roku 2002 Dariusz Opaliński analizując różne źródła, przede wszystkim encyklopedie i słowniki.<sup>3</sup>

Liczba publikacji turystycznych w odniesieniu do Wisły, niestety w ostatnich latach uległa zmniejszeniu. Warto przeto sięgnąć do dorobku dawniejszych pokoleń, gdyż z pewnością niektóre dawne doświadczenia kwalifikują się do adaptowania w dzisiejszych uwarunkowaniach.

\*\*\*

Polskie miasta odwróciły się od Wisły. Toteż twierdzenie, że Warszawa, Puławy, Sandomierz leżą nad Wisłą nie jest całkowicie prawdziwie, choć to wynika z mapy. „*Faktem jest, że niektóre miasta odwróciły się od matki naszych rzek. Rzeki zamiast łączyć, stały się u nas najczęściej barierą gospodarczą... nie pomogły odgórne akcje uzdrawiania tej sytuacji...*” Te słowa z 1993, wraz z wezwaniem „Powróćmy nad rzeki”<sup>4</sup>, aktualne były nadal po sześciu latach<sup>5</sup>,

---

<sup>1</sup>Przegląd dorobku w dziedzinie piśmiennictwa turystycznego zawiera monografia: J. Merski, J.P.Piotrowski, *Drogi ewolucji drukowanych przewodników turystycznych po Polsce*, ALMAMER Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Warszawa 2010.

<sup>2</sup>Zob. J. Merski, J.P. Piotrowski, *System informacji a ruch turystyczny*, ALMAMER Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Warszawa 2008.

<sup>3</sup>D. Opaliński. *Polskie dziewiętnastowieczne przewodniki turystyczne. Próba definicji*. W: „*Z przeszłości Europy środkowo – wschodniej*”. Rzeszów 2002, s. 11-120.

<sup>4</sup>J.P.Piotrowski, Powróćmy nad rzeki, w: *Poznaj Swój Kraj*, Nr 6/93, s. 1-2.

<sup>5</sup>J.P.Piotrowski. Żegluga czeka na odrodzenie w: *Poznaj Swój Kraj*, Nr 2/99, s. 7-8.

kiedy to rozpoczęta dyskusja doprowadziła do pewnych efektów. Okazało się bowiem, że liczba entuzjastów ogólnego zbliżenia się do Wisły i restytucji żeglugi jest znaczna. Z inicjatywy organizacji społecznych, m.in. PTTK, Fundacji „Ja, Wisła”, samorządów Warszawy oraz powiatów, miast i gmin, „przybliżyły” nieco społeczeństwu rzekę.

Turystyka wodna i inne formy turystyki związanej z wykorzystaniem Wisły zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju, mogą być korzystne zarówno dla przyrody, jak też nadrzecznych miast i gmin. Wiśle przybywa entuzjastów, powraca żegluga, pojawiają się dodatkowe sezonowe przeprawy promowe. Na praskim brzegu Wisły w stolicy powstała ponownie plaża. Znalezienie w Czersku zabytkowej 30-metrowej szkuty sprzed 500 lat wywołało duże zainteresowanie i deklaracje pomocy niezbędnej do jej właściwego zakonserwowania i udostępnienia. Wisła jest silnym atutem dla wielu nadrzecznych miejscowości, które mogą dzięki położeniu nad największą z polskich rzek, budować od podstaw lub też rozwijać swoje funkcje turystyczne.

## **Wisła królową rzek Mazowsza**

Jerzy Kondracki w Geografii fizycznej Polski<sup>6</sup> zaliczył mazowiecki odcinek doliny Wisły do prowincji Niż środkowopolski, wyodrębniając podprowincje: Niziny Środkowopolskie i Pojezierza Południowobałtyckie. W ramach pierwszej poprowincji wyróżnił mezoregiony: Wysoczyzna Płocka, Wysoczyzna Raciąska, Wysoczyzna Siedlecka, Równina Kutnowska oraz Kotlina Warszawska. Reprezentantem drugiej podprowincji jest Pojezierze Gostynińskie.<sup>7</sup> Na południu województwa znajduje się Przedgórze Iłżeckie, fragment innej prowincji, Wyżyny Małopolskiej. Wisła na całym odcinku środkowym płynie szerokim, nie uregulowanym korytem (600- 1000 m), które zostało sztucznie zwężone do 340 metrów, jedynie na terenie Warszawy.<sup>8</sup>

W granice województwa mazowieckiego rzeka wkracza na prawym brzegu w rejonie Maciejowic i Turzyna, a opuszcza to województwo opodal wsi Głowina i Rokicie. Na lewym brzegu południowa granica mazowieckiego odcinka rzeki biegnie poblizu do Solca i Pawłowic, a północna – w rejonie Nowej Wsi i Duninowa. Na terenie województwa mazowieckiego Wisła płynie przez powiaty lipski, kozienicki, zwoleński, otwocki, garwoliński, grójecki, piaseczyński, m. st. Warszawa, warszawski zachodni, legionowski, nowodworski, sochaczewski, płoński, płocki, m. Płock.

W odległej przeszłości ta wielka rzeka miała duże znaczenie gospodarcze. Na skrzyżowaniu ruchliwego szlaku wodnego i dróg lądowych powstawały i rozwijały się miasta i osady. W 1867 roku nie były już w pełni aktualne

---

<sup>6</sup> J. Kondracki. Geografia fizyczna Polski, PWN, Warszawa 1967.

<sup>7</sup> Tamże, s. 259.

<sup>8</sup> Tamże, s. 125.

stwierdzenia Piotra Czarkowskiego<sup>9</sup> z 1880 r., ani Wacława Nałkowskiego z 1894 roku, że Wisła jako droga wodna, ma ważne znaczenie dla spławu drewna i zboża, płynąc zaś na przejściu z Niziny Niemieckiej do Wschodnioeuropejskiej ma znaczenie strategiczne.<sup>10</sup>

## Wisła w najstarszych przewodnikach

Jednym z najstarszych utworów, opiewających Wisłę jest „Flis...”<sup>11</sup>, to jest „Spuszczanie statków Wisłą i innymi rzekami do niej przypadającymi” – czteroczęściowy poemat barokowy Sebastiana Fabiana Klonowica opublikowany w Krakowie w 1595. Autor podziwiał pracę flisaków obyczajem flisaków, powodując niewątpliwie zainteresowanie Wisłą.

Autorem cennego opisu podróży wzdłuż polskich rzek w tym oczywiście Wisły jest Z. Gloger<sup>12</sup>. Odbił on pierwszą podróż wzdłuż Wisły w roku 1875 i w przypadku Warszawy odnotował m.in.: „*Powiśle miasta przedstawia się biednie. Można mieć nadzieję, że w przyszłości wielki gród pozyska bulwary, które mu się należą. Gdzieś nadbrzeżny ruch publiczny ześrodkowuje się z wodą. Nawet zgiełk mieszczański uciekł od Wisły*”.<sup>13</sup> Sytuacja ta po upływie ponad 125 lat nie uległa zasadniczym zmianom. Zygmunt Gloger, wybitny krajoznawca, regionalista, etnograf dostrzegał częste zmiany w przebiegu nurtu Wisły, pojawianie się zaludnionych kęp wraz z osadnictwem i ustępowanie tego osadnictwa. Wspomina też tradycje wypoczynkowe Saskiej Kępy, Młocin i Tarchomina. Czytamy o uprzejmych mieszkańcach nadrzecznych osad dużym ruchem w portach. Wybitny krajoznawca był zafascynowany urodą Wisły i nadrzecznych miejscowości, nie stronił jednak od dostrzegania problemów wynikających z położenia osad nad wielką, dziką rzeką. „Nowy Dwór, osada w widłach dwóch rzek nie mogła nigdy się rozwinąć, bo co kilkadziesiąt lat wydarza się tu wylew, niweczący pracę kilku pokoleń.”<sup>14</sup> Ten problem dotyczył miasta aż do lat 70. XX wieku.<sup>15</sup> Z. Gloger podziwiał urodę Wisły u ujścia Narwi: „Nigdzie chyba nie łączą się z sobą dwie rzeki o tak regularnie innych barwach... wobec białawej Wisły pojawia się przezroczyta, czarna Narew”.<sup>16</sup>

---

<sup>9</sup> Czarkowski P., Krótki wykład jeografii powszechnej dla użytku uczących się. Orgelbrandt. Warszawa 1880.

<sup>10</sup> W. Nałkowski, Zarys geografii powszechnej rozumowej, T. Paprocki, Warszawa 1894, s. 436.

<sup>11</sup> S. Klonowic, Flis, to jest Spuszczanie statków Wisłą i innymi rzekami do niej przypadającymi, 159, Ossolineum Wrocław 1951 i inne wydania.

<sup>12</sup> Z. Gloger, Dolinami rzek. Opisy podróży wzdłuż Niemna, Wisły, Bugu i Biebrzy. F. Hoesick. Warszawa 1903.

<sup>13</sup> Tamże, s. 100.

<sup>14</sup> Tamże, s. 111.

<sup>15</sup> Ostatnie wielkie powodzie wystąpiły tu w latach 1947 i 1962. W końcu 1952 ukończono budowę wałów przeciwpowodziowych wzdłuż Narwi, w 1975 zaś wzdłuż Wisły.

<sup>16</sup> Do dziś te odmienne barwy rzek można obserwować np. na zdjęciach lotniczych.

Kolejną podróż ten sam krajoznawca odbył i opisał po 25 latach. Odnotował wówczas m.in.: „Zmiany w powiślu<sup>17</sup> Warszawy. Park praski urósł potężnie... Nabudowano mnóstwo wysokich kamienic”.<sup>18</sup> Informacje dotyczą m.in. masowego wydobywania żwiru w dolinie Wisły, co powoduje straty w wyniku niszczenia i podmywania brzegów, możliwości zwiedzania pustelni klasztoru w Bielanach<sup>19</sup>. Podróżnicy napotykali na szlaku szereg trudności. Choć przystanie były rozmieszczone wówczas stosunkowo gęsto, to jednak np. w Zakroczymiu, były one bardzo odległe od gospód.<sup>20</sup> Z Gloger chwalił porządek w miejscowościach zamieszkałych przez osadników niemieckich i holenderskich, narzeka na niedostatek usług. W Czerwińsku, u stóp klasztoru, była tylko jedyna oberża, a pojawienie się przybysza traktowano jako sensację.<sup>21</sup> Znacznie korzystniej przedstawiała się sytuacja w Wyszogrodzie, będącym wówczas miastem wielokrotnie większym od Nowego Dworu, dysponującym porządnym domem zajezdnym, funkcjonującym, jak głosiła tablica, od roku 1847.<sup>22</sup>

Znamienne są informacje dotyczące ówczesnego stanu czystości wiślanej wody. „Niesie ona ogromne zanieczyszczenia z samej Warszawy, tysiące korków od butelek i gilz.”. Opisując Płock autor zauważył, że tutejsze hotele były droższe od warszawskich, podziwiał tutejsze zabytki, teatr i szkoły.<sup>23</sup> Ciekawe są też spostrzeżenia o charakterze bardziej ogólnym. „Jeżeli okolice Krakowa tchną wesołą pogodą, jeżeli Wilno budzi sentyment dla swojego malowniczego krajobrazu, to okolice Warszawy swą monotonią nie urozmaiconymi równinami nie mogą mieć pretensji do malowniczości. Jedynie tylko tarasy lewego brzegu Wisły, wprowadziły pewien motyw artystyczny w tę monotonię”<sup>24</sup>

Wiślane relacje Warszawy odnajdziemy w przewodniku z 1893 r.<sup>25</sup> Czytamy w nim m.in. monumentalnego Saskiej Kępie, w której znajdował się „zbiór licznych domków z ogródkami”<sup>26</sup>, a kolonie „Pod Dębem” „Prado”, „Pod Kotwicą” służyły odpoczynkowi mieszczan, podobnie jak Bielany,<sup>27</sup> które jednak – zdaniem autorów – na swym znaczeniu bardzo utraciły. Wisła w Warszawie, zwłaszcza latem, była miejscem ciekawych i ożywionych imprez. „Obok mostu znajdowały się przystanie statków parowych, klubów wioślarskich. Rzeką płynęło mnóstwo berlinek, tratów z drzewem<sup>28</sup> dążących do

---

<sup>17</sup> Nazwa „powiśle” pisana przez autora od malej litery odnosi się do terenów nadwiślańskich stolicy, nie zaś do Powiśla - części miasta.

<sup>18</sup> Z. Gloger, dz. cyt., s. 114.

<sup>19</sup> Tamże, s. 116

<sup>20</sup> Tamże, s. 126.

<sup>21</sup> Tamże, s. 128.

<sup>22</sup> Tamże, s. 137.

<sup>23</sup> Tamże, s. 143.

<sup>24</sup> Tamże, s. 166.

<sup>25</sup> Ilustrowany przewodnik po Warszawie, Redakcja „Wędrowca”, Warszawa 1893.

<sup>26</sup> Tamże, s. 267.

<sup>27</sup> Tamże, s. 282.

<sup>28</sup> W dzisiejszej pisowni winno być: „z drewnem”.

Gdańska; łodzi rybackich, nad wieczorem – łodzi wioślarskich, których flagi różnobarwne bardzo malowniczo odbijają się w wodzie”.<sup>29</sup>

Stosunkowo nieliczne informacje o związkach Warszawy z Wisłą umieszczono w przewodniku M. Orłowicza z roku 1922<sup>30</sup>. Autor m.in. monumentalnego ożywionej przystani parowców do Płocka, Włocławka, Puław, Kazimierza, która przesuwiała się stosownie do stanu wody.<sup>31</sup> Czytamy m.in., że „Powiśle i Solec to dzielnice zabudowane niejednolicie i niestylowo, pełne ogromnych fabryk, brudu i dymu.”<sup>32</sup>. Most Kierbedzia był zdaniem autora bardzo brzydki pod względem estetycznym, a wskazana przechadzka po nim motywowana jest jedynie pięknym widokiem na Warszawę.<sup>33</sup>

W bardzo skądinąd cennej serii publikacji krajoznawczych „Cuda Polski”, ukazał się tom poświęcony Warszawie.<sup>34</sup> Z prawdziwym zdziwieniem należy odnotować fakt, że w tej publikacji nie poświęcono choćby akapitu wiślanym relacjom miasta.

## Przewodniki specjalistyczne -

Katastrofa drugiej wojny światowej odwróciła uwagę od rzeki, choć przyznać trzeba, że w okresie tuż powojennym ponownie ożywiła się żegluga towarowa i pasażerska na Wiśle. Działo się to mniej więcej do roku 1953, kiedy to przestały istnieć ostatnie prywatne firmy żeglugowe. Nowe, państwowe przedsiębiorstwa żeglugowe nie potrafiły dostosować się do potrzeb i systematycznie ograniczały liczbę połączeń pasażerskich. Już w początkach lat 50. XX w. liczne nadrzeczne osady popadły w stan wieloletniego kryzysu, co wiązało się z restrykcyjną polityką władz wobec drobnego prywatnego handlu i rzemiosła, które były ich siłą napędową. Jednocześnie, wraz z rozwojem wielkiego przemysłu w dużych miastach, systematycznie wzrastało zanieczyszczenie wód.

W roku 1952, kiedy wydano pierwsze powojenne przewodniki Mariana Sobańskiego „Wisłą do morza”<sup>35</sup>, i „Wodami Polski do Granicy Pokoju”<sup>36</sup>, w kilku latach następnym, próbowano jednak nawiązywać do dawnych tradycji turystycznych. W pierwszym z przewodników czytamy, m.in.: „Fundusz Wczasów Pracowniczych organizuje corocznie wczasy na Wiśle statkiem „Bałtyk” na trasie Warszawa – Gdańsk”<sup>37</sup>. Statki Państwowej Żeglugi na Wiśle kursują od Krakowa do Nowego Korczyna i od Józefowa Lubelskiego do

---

<sup>29</sup> Ilustrowany przewodnik..., s. 242.

<sup>30</sup> M. Orłowicz. Krótki ilustrowany przewodnik po Warszawie, Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, Warszawa 1922.

<sup>31</sup> Tamże, s. 7.

<sup>32</sup> Tamże, s. 149.

<sup>33</sup> Tamże, s. 153.

<sup>34</sup> A. Janowski. Warszawa. Cuda Polski. Wydawnictwo Polskie R. Wegner Poznań, [ok. 1930].

<sup>35</sup> M. Sobański. Wisłą do morza. SIW Kraj, Warszawa 1952.

<sup>36</sup> M. Sobański. Wodami Polski do Granicy Pokoju, *Kraj, Warszawa 1953*

<sup>37</sup> Tamże, s. 3.

Gdańska”<sup>38</sup>. Autor przewodnika pisał, że „Wisła jest rzeką nizinną, z wyjątkiem nieznacznego odcinka w górnym biegu. Poniżej Kazimierza i Puław wije się malowniczymi skrętami, płynąc wśród wysp i mielizn, rozlewając się gdziegdzie do 2,5 km szerokości”<sup>39</sup>. Czytelnicy mogli skorzystać z licznych informacji praktycznych. „Na kajaku można przebyć dziennie 40 km, łodzią wioślarską – 40-45 km”<sup>40</sup>.

W granicach obecnego województwa mazowieckiego autor proponował następujące etapy spływu:<sup>41</sup>

Dla łodzi:

[Kazimierz Dolny]<sup>42</sup> – Kozienice (51 km),  
Kozienice – ujście Pilicy (45 km),  
Ujście Pilicy – Góra Kalwaria (20 km),  
Góra Kalwaria – Warszawa (38 km),  
Warszawa – Zakroczym (42 km),  
Zakroczym – Czerwińsk (22 km),  
Czerwińsk – (55 km),  
Płock – [Włocławek]<sup>43</sup> – (47 km).

Dla kajaków:

Kazimierz Dolny – Dęblin (24 km),  
Dęblin – Ryczywół (35 km),  
Ryczywół – Ujście Pilicy (27 km),  
Ujście Pilicy- Góra Kalwaria (20 km),  
Góra Kalwaria – Warszawa (38 km),  
Warszawa – Modlin (35 km),  
Modlin – Czerwińsk (29 km),  
Czerwińsk – Kępa Polska (29 km),  
Kępa Polska – Płock (26 km),  
Płock - Włocławek (47 km).

Przewodnik zawierał krótkie opisy miejscowości, nie tylko położonych nad brzegiem rzeki, ale także w pewnej od niej odległości, a jednocześnie zachęcał do wycieczek pieszych. Opisano m.in.: Puszcę Kozienicką, Kozienice<sup>44</sup>, Maciejowice i Ryczywół<sup>45</sup>, Górę Kalwarię i Czersk<sup>46</sup>, Konstancin<sup>47</sup>. Osiedla włączone dopiero w 1951 roku do Warszawy, np. Natolin, Wilanów<sup>48</sup> miały wówczas wiejski charakter. Opisując Wisłę w granicach stolicy autor pisał m.in.: „W miarę zbliżania się do miasta wzrastał się ruch na

---

<sup>38</sup> Tamże, s. 4.

<sup>39</sup> Tamże, s. 6.

<sup>40</sup> Tamże, s. 13.

<sup>41</sup> Tamże, s. 15-18.

<sup>42</sup> W granicach województwa lubelskiego.

<sup>43</sup> W granicach województwa kujawsko-pomorskiego.

<sup>44</sup> M. Sobański, dz. cyt., s. 91.

<sup>45</sup> Tamże, s. 92.

<sup>46</sup> Tamże, s. 96.

<sup>47</sup> Tamże, s. 100.

<sup>48</sup> Tamże, s. 102.

Wiśle. Barki towarowe i galary płyną z prądem lub są ciągnięte w górę rzeki przez statki”.<sup>49</sup>

Kolejnymi miejscowościami opisanymi w przewodniku były m.in.: ówczesne wsie, które swój rolniczy charakter zachowały przez okres ponad 30 lat od czasu włączenia do Warszawy, m.in. Żerań, Tarchomin, Młociny<sup>50</sup>. Jabłonna, Czerwińsk i Wyszogród<sup>51</sup>, Płock<sup>52</sup> i Duninów<sup>53</sup>.

Zgodnie z tendencjami jeszcze przedwojennego krajoznawstwa autor koncentrował się na opisie zabytków i muzeów, zwracał też jednak uwagę na malowniczość krajobrazu nadwiślańskiego, w tym, plaż. W publikacji nie było natomiast informacji o zagospodarowaniu turystycznym, które w tym okresie (poza Warszawą i Płockiem) właściwie nie występowało na tej trasie. Turyści mogli nocować we własnych namiotach lub ewentualnie u gospodarzy. Nie istniała organizacja kwater.

Autorem monumentalnego (ponad 600 stron na papierze biblijnym) przewodnika dla turystów wodnych po Polsce był w 1960 r. S. Jastrzębski.<sup>54</sup> Dziś ta poszukiwana książka, nie spotkała się wówczas z dużym zainteresowaniem, o czym świadczyło jej zaleganie na półkach księgarskich. W tych latach malała komunikacyjna rola Wisły, zmniejszała się też jej funkcja turystyczna. Poczesne miejsce zajmuje w tej publikacji opis szlaku wodnego Wisły<sup>55</sup>. Autor podaje parametry rzeki: jej długość 1066 km, w tym długość szlaku wodnego – od Goczałkowic do Gdańska – 999 km. Na przebycie całego szlaku potrzeba 30-45 dni. Ówczesna obowiązująca Ustawa wodna z dnia 19. IX. 1922 roku określała prawa i obowiązki właścicieli gruntów przylegających do wód żeglugowych i spławnych...”

S. Jastrzębski podkreślał, że „Pod względem historyczno- krajoznawczym szlak Wisły przedstawia wyjątkową wartość, na jej brzegach bowiem leżą najstarsze polskie miasta”<sup>56</sup>. Na odcinku w granicach Mazowsza autor proponował rozpocząć spływ w Dęblinie<sup>57</sup>, a zakończyć w Duninowie lub Rokiciu.<sup>58</sup> Opisy krajoznawcze, dotyczące przede wszystkim zabytków, ale także punktów widokowych i zakres informacji użytkowych, były dość obszerne. W przewodniku pojawiły się informacje m.in. o: częstotliwości połączeń autobusowych i kolejowych z najbliższych miejscowości, sklepach położonych we wsiach<sup>59</sup>, gospodach, siedzibach strażników wodnych i kępowych. Na odcinku mazowieckim było 19 wówczas 19 przystani żeglugi:

---

<sup>49</sup> Tamże, s. 107.

<sup>50</sup> Tamże, s. 128.

<sup>51</sup> Tamże, s. 137.

<sup>52</sup> Tamże, s. 139.

<sup>53</sup> Tamże, s. 143.

<sup>54</sup> S. Jastrzębski, Turystyczne szlaki wodne Polski, Sport i Turystyka, Warszawa 1960.

<sup>55</sup> Tamże, s. 58-132.

<sup>56</sup> Tamże, s. 61.

<sup>57</sup> Opis, tamże s. 331,

<sup>58</sup> Tamże, s. 115-116.

<sup>59</sup> W przewodniku nie wspomniano, że sklepy te jednak były bardzo słabo zaopatrzone i turysta powinien korzystać z placówek handlowych w miastach.

Puławy, Dęblin, Staszów, Wilczkowice, Kraski Nowe, Magnuszew, Tarnów, Holendry, Goźlin, Konsumce, Wólka Załęska, Karczew, Warszawa, Rajszew, Nowy Dwór Mazowiecki, Sady, Czerwińsk, Płock, Duninów.

W przewodniku znajdziemy informacje m.in. o malowniczych panoramach miast, plażach, zmieniających się starorzeczach i kępach. Autor informuje, np. że we wsi Sady koło Nowego Dworu znajdujemy w Wiśle wodę czystą, zdatną do kąpieli, dzięki zasileniu przez Bug.<sup>60</sup> Interesujące informacje dotyczyły ówczesnych wsi położonych na kępach, okresowo oddzielanych od łądu przez wypełniające się wodą starorzecza, np. Kretońska Kępa<sup>61</sup> koło Czerwińska.

Autorem pierwszego dokładnego przewodnika dla turystów wodnych prowadzącego szlakiem Wisły był w 1963 roku Stanisław Szymborski.<sup>62</sup> O stosunkowo niskiej popularności turystyki wodnej w tym czasie, a te zapewne o bardzo słabym poziomie dystrybucji tej cennej, dziś bardzo poszukiwany przewodnik świadczy fakt, że jeszcze po dziesięciu latach publikacja ta była sprzedawana jako... przeceniona.<sup>63</sup>

We wstępie autor przywoływał słowa Stefana Żeromskiego, który określił tę rzekę jako „żywą pieśń narodu polskiego”<sup>64</sup>, przypominając jednocześnie niektóre ważne fakty związane z historią Polski, a związane z Wisłą: m.in. bitwy ze Szwedami i bohaterskie walki drugiej wojny światowej na Przyczółku Magnuszewskim.

Zakres opisów krajoznawczych był dość skromny, autor ograniczał się na ogół do wyszczególnienia nazw obiektów (głównie zabytków) i wieku, z którego one pochodziły. Na uwagę zasługuje zakres treści dość dokładnych (jak na owe czasy) map. Ujęto w nich: osadnictwo, przebieg dróg, leśniczówki, poczty, zabytki architektury, brakowało natomiast – zgodnie z ówczesnym stanem faktycznym – informacji o zagospodarowaniu turystycznym, np. o zorganizowanych przystaniach, bazie noclegowej, których (poza Warszawa i Płockiem<sup>65</sup>) wówczas nie było na mazowieckim odcinku szlaku Wisły. W przypadku Kozienic np. odsyłano turystów po informacje do najbliższego oddziału PTTK w... Radomiu. W przewodniku zawarto wykaz domów wycieczkowych i schronisk młodzieżowych, często jednak nie przystosowanych do obsługi turysty wodnego. Znajdowały się one wówczas w: Górze Kalwarii, Warszawie, Nowym Dworze Mazowieckim, Czerwińsku, Wyszogrodzie, Płocku i Duninowie i miały – poza obiektami w Warszawie – charakter sezonowy.

Z przewodnika można było dowiedzieć się o funkcjonowaniu regularnych żeglugowych połączeń pasażerskich

---

<sup>60</sup> Do połowy lat 60. XX w. uważano, że dopływem Wisły jest nie Narew, lecz Bug, a w obiegu była też nieoficjalna nazwa Bugo-Narew.

<sup>61</sup> S. Jastrzębski, dz. cyt., s. 110.

<sup>62</sup> S. Szymborski, Wisła, Przewodnik dla turystów wodnych. Sport i Turystyka, Warszawa 1963.

<sup>63</sup> Informacja własna. Około 1971-1972 r. znaczna liczba egzemplarzy tej publikacji znalazła się wśród publikacji przecenionych w ówczesnej księgarni „Tania Książka”, w Warszawie, przy ul. Świętokrzyskiej.

<sup>64</sup> S. Szymborski, dz. cyt., s. 5-6.

<sup>65</sup> Tamże, s.23 i 30.



Monumentalną publikacją, do dziś nie mającą odpowiednika, był, wydany w 1967 roku, przewodnik geologiczno – krajoznawczy *Z biegiem Wisły*<sup>66</sup>, wyjątkowo trafnie łączący wiedzę geologiczną i informacjami o innych walorach turystycznych. W okresie powstania przewodnika takie ujęcie nie spotkało się, niestety, z dużym zainteresowaniem. O zaleganiu nakładu tej wyjątkowej, pionierskiej, publikacji, a następnie jej przecenieniu, świadczyć też mogła niewłaściwa dystrybucja.

Autorzy, reprezentujący nauki geologiczne i geograficzne, przytoczyli poglądy innych autorów, sytuujących Wisłę i jej dolinę w krainach geograficznych Polski. Według Rajmunda Galona (1947) i Stanisława Pietkiewicza (1947)<sup>67</sup> są to następujące jednostki geograficzne –po stronie prawej Wisły: wysoczyzny – Siedlecka, Ciechanowska, Płocka, po stronie lewej – Wysoczyznę Mszczonowska, Równina Kutnowska oraz kotliny Warszawska i Płocka. Publikacja zapoznaje czytelnika z dziejami geologicznymi i przemianami środowiska geograficznego doliny Wisły<sup>68</sup>

Z punktu widzenia geologii na obszarze obecnego województwa mazowieckiego wyodrębniono kilka odcinków doliny Wisły<sup>69</sup>.

1) Odcinek Puławy – Ujście Pilicy, na którym Wisła płynie szeroką doliną, utworzoną w osadach czwartorzędowych, z dobrze wykształconymi tarasami akumulacyjnymi.

2) Odcinek – Ujście Pilicy – ujście Wilanówki. Tutaj rzeka płynie w osadach czwartorzędowych, o znacznej już miejscami miąższości. Lewa krawędź doliny przebiega bliżej rzeki niż prawa.

Dwa kolejne odcinki Wisły przebiegają w granicach Kotliny Warszawskiej

3) Odcinek – Ujście Wilanówki – ujście Narwi. Wisła w szerokiej dolinie tworzy tu rozległy system tarasów czwartorzędowych. W granicach zwartej zabudowy Warszawy Wisła podmywa lewą krawędź wysoczyzny.

4) Odcinek Ujście Narwi – Dobrzyków. Tutaj Wisła skręca ku zachodowi. Brzeg prawy jest wysoki. Na południe od rzeki znajduje się Puszcza Kampinoska.

W opisach miejscowości i miejsc przedstawiono m.in. zabytki architektury, a także liczne jeszcze wiatraki i obiekty budownictwa wiejskiego, nie uznawane w tym okresie jako zabytki i systematycznie znikające z pejzażu Mazowsza, jako obiekty uważane za przestarzałe i symbolizujące okres przedwojenny, z którym oficjalnie należało wówczas zerwać.<sup>70</sup>

---

<sup>66</sup> J. Głodek, A. Kęsik, C. Kolago, J.E. Mojski, L. Starkel. *Z biegiem Wisły. Przewodnik geologiczno – krajoznawczy*. Wydawnictwa Geologiczne, Warszawa 1967.

<sup>67</sup> J. Głodek, A. Kęsik, C. Kolago, J.E. Mojski, L. Starkel. *Z biegiem Wisły. Przewodnik geologiczno – krajoznawczy*. Wydawnictwa Geologiczne, Warszawa 1967, s. 256-257.

<sup>68</sup> J. Głodek, A. Kęsik, C. Kolago, J.E. Mojski, L. Starkel. *Z biegiem Wisły. Przewodnik geologiczno – krajoznawczy*. Wydawnictwa Geologiczne, Warszawa 1967, s. 267.

<sup>69</sup> Tamże, s. 269.

<sup>70</sup> Nie jest to w żadnym przypadku pogląd eksponowany w publikacji przez jej autorów, ale jedynie odzwierciedlenie ówczesnej rzeczywistości.

Autorzy, z racji geologicznego charakteru przewodnika, koncentrowali się na wskazaniach atrakcyjnych form geomorfologicznych i odkrywek. Są to m.in. dwukilometrowy odcinek tarasu plejstoceńskiego w okolicach wsi Świerże<sup>71</sup>, tarasy zalewowe i nadzalewowe w okolicach wsi Tarnów<sup>72</sup>, rozległe plaże przy ujściu Pilicy<sup>73</sup>, strome krawędzie doliny we wsi Potycz<sup>74</sup>. W przewodniku podkreśla się urodę nadrzecznych ogrodów, sadów i pól truskawkowych, m.in. w okolicach Czerska<sup>75</sup>, plaż przy ujściu Świdra<sup>76</sup> i nie zurbanizowanych wówczas terenów wzdłuż Wału Miedzeszyńskiego.

Autorzy zwracali też uwagę na zmianę krajobrazu otoczenia Wisły w czasach historycznych. „*Pierwotna rzeźba Warszawy, uwarunkowana budową geologiczną i bliskością Wisły, odbiegała znacznie od dzisiejszej. Dziś sztucznie wyrównany teren pocięty był kilkoma większymi dolinami, którymi sływały rzeczki i strumienie okresowe*”.<sup>77</sup> Podkreślali, że teren centrum stolicy góruje maksymalnie 114 m n.p.m. i około 30 metrów nad doliną Wisły, a powyższe deniwelacje mają wpływ na atrakcyjność stolicy.

W publikacji zwrócono uwagę na liczne przystanie i szerokie plaże w Warszawie i okolicach i kompleks Lasu Bielańskiego, intensywnie penetrowany wówczas degradowany wówczas przez uczestników imprez masowych.<sup>78</sup> Kolejne informacje dotyczyły m.in. widoków Puszczy Kampinoskiej, Modlina, Czerwińska, Wyszogrodu i stromej skarpy płockiej.<sup>79</sup>

W latach 1976 - 1977 ukazały się dość wyjątkowe publikacje Tomasza Kowalika, poświęcone nie tyle samej Wiśle, ale trasom spacerowym skrajem warszawskiej skarpy. Tak jak w okresie międzywojennym, również w latach 70. XX wieku, podjęto wówczas szereg prac, mających na celu rewitalizację skarpy, a przede wszystkim udroźnienie samego szlaku skarpy, który miał udostępnić widok ba dolinę Wisły. Do inicjatywy powracano później, także na początku XXI stulecia.

W przewodniku Wiślana skarpa warszawska<sup>80</sup> napisano „W ostatnich latach trasa wzdłuż skarpy wiślanej została uporządkowana, nad czterema ulicami można przejść przez kładki”. Autor zaproponował 6- kilometrową trasę, którą można zwiedzić w ciągu czterech godzin. Trasa wiodła od Placu Na Rozdrożu do Parku Traugutta, m.in. przez Ujazdów<sup>81</sup>, Łazienki Północne, otoczenie Muzeum Narodowego i Muzeum Wojska Polskiego, Mariensztat i podzamcze.

---

<sup>71</sup> Tamże, s. 284.

<sup>72</sup> Tamże, s. 286.

<sup>73</sup> Tamże, s. 292.

<sup>74</sup> Tamże, s. 295.

<sup>75</sup> Tamże, s. 300.

<sup>76</sup> Tamże, s. 305.

<sup>77</sup> Tamże, s. 321.

<sup>78</sup> Zgodnie z panującą modą na imprezy masowe, kierowane do „świata pracy” o zgubnych dla przyrody skutkach takiego użytkowania terenu nie można było pisać, choć przedstawiciele nauki byli ich świadomi.

<sup>79</sup> Tamże, s. 340.

<sup>80</sup> T. Kowalik. Wiślana skarpa warszawska, KAW Warszawa 1976.

<sup>81</sup> Nie istniał wówczas, odbudowany później, Zamek Ujazdowski.

W przewodniku T. Kowalika *Żoliborska skarpa wiślana*<sup>82</sup> opisano trasę od Cytadeli, przez Kępę Potocką, Las Bielański do Lasu Młocińskiego, z licznymi panoramicznymi odcinkami, odsłaniającymi dolinę Wisły. Interesujące są informacje dotyczące historii wyjazdów wypoczynkowych do Bielania i Młocin, pozostających do 1951 r. poza granicami Warszawy, a - w zwłaszcza w przypadku części Młocin, nie zurbanizowanych do końca lat 80. XX w. W latach 30, a po wojnie także 50. i 60. XX w. statki przywoziły tu tysiące osób, a pierwsze autobusy do Młocin pojawiły się już w 1921 r. Atrakcją w latach 1946-73 było tutaj Muzeum Kultur Ludowych, usytuowane w pałacu na skraju wiślanej skarpy.

## Przewodniki ogólnoturystyczne

Informacje o Wiśle oraz miejscowościach położonych nad tą rzeką znajdują się w nielicznych przewodnikach dla zwolenników różnych form turystyki, obejmujących obszar całego Mazowsza, dotyczących na ogół bardzo często obszarów w granicach zmieniających się zasięgów jednostek administracyjnych obejmujących ten teren.<sup>83</sup>

Stosunkowo mało znaną publikacją nestora polskiej turystyki, doktora Mieczysława Orłowicza, jest przewodnik *Jednodniowe wycieczki z Warszawy z roku 1951*<sup>84</sup>. Wśród wielu zaproponowanych tras, trzy są kierowane do turystów wodnych, w tym jedna obejmuje Wisłę. Autor proponuje rejs statkiem do Wyszogrodu<sup>85</sup> z możliwością opuszczenia jednostki na przystaniach i zwiedzania w: Jabłonie, Rajszewie, Leoncinie (stąd wycieczki do Puszczy Kampinoskiej), Czerwińsku i Wyszogrodzie.

We wczesnych latach 50. XX wieku ukazywały się ilustrowane przewodniki, charakterem zbliżone do monografii i albumów, mające zarówno na celu przekonywanie czytelnika do wyboru określonego celu jednodniowych wycieczek<sup>86</sup>, jak też zaproponowanie konkretnych tras.

Trzy spośród dwunastu wycieczek w pobliże Warszawy, zaproponowanych w 1953 r. przez Lecha Pietrzaka<sup>87</sup> prowadziły wzdłuż lub w bezpośrednim sąsiedztwie Wisły. Pierwszą jest spacer wzdłuż Wisły z Bielania do Młocin (włączonych dwa lata wcześniej do Warszawy). Autor podkreślał, że Wisła na tym nie nadawała się już wówczas do kąpielii<sup>88</sup>, zachęcał jednocześnie do korzystania z letniego Ludowego Parku Kultury z licznymi karuzelami,

---

<sup>82</sup> T. Kowalik, *Żoliborska skarpa wiślana*, KAW Warszawa 1977.

<sup>83</sup> Były to: w latach 1945 -1975 województwo warszawskie i m.st. Warszawa – jako odrębne województwo miejskie; w latach 1975 -1998 województwa – ciechanowskie, ostrołęckie, płockie, radomskie, siedleckie, stołeczne warszawskie i częściowo – skierniewickie; od roku 1999 – województwo mazowieckie.

<sup>84</sup> M. Orłowicz, *Jednodniowe wycieczki z Warszawy z roku 1951*. SIW Kraj Warszawa 1951.

<sup>85</sup> Tamże, s. 34.

<sup>86</sup> W tym okresie nie znano pojęcia „wolnej soboty”, tydzień pracy trwał 6 dni.

<sup>87</sup> L. Pietrzak, *Jedziemy w niedzielę za miasto. 12 wycieczek w okolice Warszawy*. Spółdzielczy Instytut Wydawniczy „Kraj” Warszawa 1953.

<sup>88</sup> To był wyjątkowy odcinek, zanieczyszczenie rzeki, ówczesnie dostępnej dla celów rekreacji na innych odcinkach, pogłębiało się ze względu na ujście miejskiego kolektora ściekowego – przyp. J.P.Piotrowski)

strzelnicami i bufetami.<sup>89</sup> Druga wycieczka prowadziła do dawnej stolicy Książąt Mazowieckich – Czerska, a jej celem miał być także odpoczynek na plażach i kąpiel w Wiśle.<sup>90</sup> Wreszcie trzecia wycieczka przebiegała przez ówczesnie wiejskie, a dziś znacznie zurbanizowane tereny mokotowskiej skarpy wiślanej, z odwiedzinami w Królikarni, Ursynowie<sup>91</sup> i plażowaniem nad Wisłą i jej starorzeczami.<sup>92</sup>

W monografii – przewodniku Tadeusza Garczyńskiego z roku 1954, pracy o aspiracjach literackich<sup>93</sup>, wiślane akcenty pojawiały się dwukrotnie. Jest tak w przypadku Czerska<sup>94</sup>, dawnego miasta, od którego odsunęła się Wisła, otoczonego ogrodami położonymi nad rzeką oraz Czerwińska.<sup>95</sup>

W popularnym informatorze o Warszawie z roku 1960.<sup>96</sup> znajduje się interesująca informacja o ówczesnym Muzeum Kultur Ludowych w Tarchominie, znajdującym się nad brzegiem Wisły, wraz z czynną przeprawą.<sup>97</sup> Warto też zwrócić uwagę na aktualną wówczas informację „Kąpiel w Wiśle dozwolona tylko przy plażach strzeżonych, kajakowcy i żeglarze muszą posiadać karty pływackie.<sup>98</sup> Nad rzeką było wówczas 13 klubów sportów wodnych, nie licząc usytuowanych nad jeziorkami – Czerniakowskim i Kamionkowskim. Czynne były pasażerskie linie żeglugowe, m.in. do Młocin (czas rejsu 2 godziny, powrotny bilet 10 zł i dwugodzinne między mostami).

Również w 1960 roku ukazał się pierwszy (i przez ponad 40 następnych lat jedyny) przewodnik turystyczny po Otwocku.<sup>99</sup> Choć administracyjne granice tego miasta stykały się już wówczas z Wisłą, to jednak informacja o atrakcyjności tej rzeki została ograniczona do kilku zdań: „Proponujemy rejs [kajakiem – przyp. J.P.Piotrowski] z Warszawy w górę Wisły, około 30 km do Nabrzeża (dawna przystań statków pasażerskich i towarowych). Pod opieką miejscowego strażnika wodnego można pozostawić sprzęt i udać się nad jezioro, zwane „Uroczyskiem Rokola”.<sup>100</sup> Autorzy zachęcali do zwiedzenia pałacu w Otwocku Wielkim.<sup>101</sup> Możemy dowiedzieć się też, że doliną Wisły w okolicach Otwocka zachwycali się m.in. Władysław Reymont i Stefan Żeromski.

---

<sup>89</sup> L. Pietrzak, dz. cyt., s. 19-20.

<sup>90</sup> Tamże, s. 34-36.

<sup>91</sup> Teren obecnej dzielnicy Ursynów do lat 70. XX w. miał wiejski charakter. Niewielkie enklawy zabudowy wiejskiej na skraju wiślanej skarpy, ze względu na swą malowniczość, godne są zachowania.

<sup>92</sup> Tamże, s. 66-72.

<sup>93</sup> T. Garczyński. Mazowsze. Sport i Turystyka, Warszawa 1954.

<sup>94</sup> Tamże, s. 29.

<sup>95</sup> Tamże, s. 49.

<sup>96</sup> P. Trzeciak, M. Terlak, Warszawa. Informator, Sport i Turystyka Warszawa 1960.

<sup>97</sup> Tamże, s. 200, Obecnie Państwowe Muzeum Etnograficzne mieści się w dawnym gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, a pałac w Młocinach jest niedostępny.

<sup>98</sup> Tamże, s. 158.

<sup>99</sup> Otwock. Uzdrowisko, informator, Komisja Klimatyczna Otwock, Nasza Księgarnia Warszawa 1960.

<sup>100</sup> Tamże, s. 126. Zwraca uwagę informacja, że port ten już w 1960 roku był nieczynny.

<sup>101</sup> Obiekt ten wkrótce, na długie lata, został ogrodzony i całkowicie niedostępny do zwiedzania. Obecnie filia Muzeum Narodowego zagrożona likwidacją w związku z roszczeniami spadkobierców byłych właścicieli – informacja własna..

W Małym przewodniku po Warszawie, wydanym z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Historii w roku 1967.<sup>102</sup> nie znajdziemy w zasadzie jakiegokolwiek słowa zachęty do poznawania stolicy od strony Wisły. Autorzy ograniczają się do opisu pomnika Syreny oraz ośrodków sportów wodnych przy Wale Miedzeszyńskim.<sup>103</sup>

W przewodniku po Warszawie wydanym w 1956 roku przez Oddział Stołeczny PTTK<sup>104</sup> nie dostrzeżono atrakcyjności stolicy wynikającej z jej położenia nad Wisłą, ograniczając się jedynie do zaproponowania rekreacyjnego spaceru nad rzeką.

Nowatorskim ujęciem charakteryzował się wydany w 1967 roku przewodnik z tekstem znanego podróżnika Olgierda Budrewicza i fotografiami Jana Styczyńskiego<sup>105</sup>. Autor koncentruje się najpierw na d zachętą do odwiedzenia terenów rekreacyjnych. Pisząc o ówczesnym ośrodku wypoczynkowym na Bielanach<sup>106</sup> zauważa, że „miejsce to ładne do dzisiaj, choć wspaniałość natury nieco przywiędła. Wobec agresywnej okupacji miasta rolę Lasku Bielańskiego zaczynają przejmować Młociny.<sup>107</sup> Znamienne są też inne słowa: „Rzeka nie uregulowana, krnąbrna, o smętnych brzegach brudnej wodzie...Ale jakże swojska i bliska!”, „powiadają, że panna Syrena marzy o większym ruchu na wybrzeżu, o kawiarniach, klubach, hotelach wzdłuż Wisły...”.

Ważną publikacją obejmującą obszar województwa był informator turystyczny województwa warszawskiego z 1961 r.<sup>108</sup>, w którym po raz pierwszy zamieszczono – obok informacji turystyczno-krajoznawczych – także informacje praktyczne. Jeden z podrozdziałów Szlaki wodne<sup>109</sup> poświęcono opisowi szlaku Wisły.<sup>110</sup> Zespół autorów zaproponował podzielenie spływu na następujące etapy: Kazimierz Dolny- Dęblin (34 km), Dęblin – Mniszew (64 km), Mniszew – Warszawa (49 km), Warszawa – Czerwińsk (73 km), Czerwińsk – Płock (32 km). Stwierdzono, że warunki obozowania są dobre, sugerując turystom korzystanie z własnych namiotów lub kwater we wsiach. Opis krajoznawczy ograniczono do sugestii zwiedzenia najcenniejszych zabytków.

Obszerny przewodnik „Województwo warszawskie”<sup>111</sup> z 1965 roku obejmował przede wszystkim opisy tras samochodowych i kolejowych. We

---

<sup>102</sup> A.. Berdecka, H. Rutkowska, H. Szwanowska, R. Zdziarska, Mały przewodnik po Warszawie, Komisja Badań Dawnej Warszawy Towarzystwa Miłośników Historii, Sport i Turystyka, Warszawa 1963.

<sup>103</sup> Tamże, s. 141.

<sup>104</sup> Jesteśmy w Warszawie, informator – przewodnik, PTTK Oddział Stołeczny, Warszawa 1956.

<sup>105</sup> O. Budrewicz, J. Styczyński, To jest Warszawa, informator, WAG, Warszawa 1967.

<sup>106</sup> Tamże, s. 27.

<sup>107</sup> Tamże, s. 29.

<sup>108</sup> Informator turystyczny województwa warszawskiego, Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki; Sport i Turystyka, Warszawa 1961.

<sup>109</sup> Tamże, s. 118-139.

<sup>110</sup> Tamże, s. 126-127.

<sup>111</sup> T.. Chłudziński, T. Maczubski, K. Rutkowski, J. Żmudziński, Województwo warszawskie, przewodnik. Sport i Turystyka, Warszawa 1965.

wstępie wymieniono jedynie najważniejsze rzeki<sup>112</sup>, a przy prezentacji miejscowości ograniczono się do poinformowania o ich położeniu nad rzekami. W dziale informacji praktycznych przedstawiono adresy czterech stanic wodnych, przy czym jedna – w Płocku, znajdowała się nad Wisłą, pozostałe zlokalizowano nad Pilicą i Narwią.<sup>113</sup>

Nieliczne akcenty wiślane zawierał przewodnik po Warszawie z roku 1966<sup>114</sup>. Książka ta ilustruje ówczesną tendencję ponownego odwracania się miasta od rzeki. Są w niej wprowadzone informacje o istniejących wówczas ośrodkach sportów wodnych przy Wybrzeżu Helskim i Wale Miedzeszyńskim<sup>115</sup>, natomiast w czterodniowym programie zwiedzania miasta nie ujęto wycieczki nad Wisłę, a jedynie autokarowe zwiedzanie obiektów nad nią położonych, przede wszystkim Cytadeli<sup>116</sup>

W małym przewodniku po Mazowszu z 1978 roku<sup>117</sup> przedstawiono szereg miejscowości położonych nad Wisłą, przy czym opisy skoncentrowano na prezentowaniu zabytków, a zachęty do wędrowania wzdłuż rzeki były bardzo nieliczne. Jedynie na dwóch stronach publikacji przedstawiono opis mazowieckiego odcinka szlaku wodnego Wisły<sup>118</sup> „Wody rzeki rozlewają się szeroko, tworzą się liczne odnogi, wyspy i piaszczyste plaże. Rzeka jest częściowo uregulowana. W okolicach Zakroczymia, Wyszogrodu i Płocka napotykamy wysoki brzeg”. Autorzy zwracają uwagę na atrakcyjność położenia i zabytki Góry Kalwarii, Zakroczymia, Czerwieńska, Wyszogrodu, Płocka oraz dziesięciu innych miejscowości.

W przewodniku po okolicach Warszawy dla uczestników wypoczynku sobotnio- niedzielnego z roku 1980<sup>119</sup> autorzy skoncentrowali się na opisie wycieczek pieszych, których trasy rozpoczynały się przede wszystkim na wybranych stacjach kolejowych i (rzadziej) przystankach autobusowych. Przedstawiono tylko jedną propozycję wycieczki wodnej – rejs statkiem Wisłą nad Zalew Zegrzyński, opisując m.in. urządzenia hydrotechniczne portu i śluzy.<sup>120</sup> Przy opisach miejscowości nadwiślańskich zwrócono uwagę na malowniczość ich położenia, np. Jabłonny<sup>121</sup>, Nowego Dworu Mazowieckiego<sup>122</sup>, Wyszogrodu<sup>123</sup>, skarpy w okolicach Czerska i Góry Kalwarii<sup>124</sup>, koncentrując się jednak na opisach zabytków. Jedynie w przypadku

---

<sup>112</sup> Tamże, s. 14.

<sup>113</sup> Tamże, s. 47.

<sup>114</sup> J. Rutkowska, R. Zdziarska, H. Szwanowska. Warszawa, przewodnik, Sport i Turystyka Warszawa 1966.

<sup>115</sup> Tamże, s. 236.

<sup>116</sup> Tamże, s. 461.

<sup>117</sup> T. Chłodziński, J. Żmudziński. Mazowsze – mały przewodnik, Sport i Turystyka, Warszawa 1978.

<sup>118</sup> Tamże, s. 84-85.

<sup>119</sup> J.P.Piotrowski, J. Wysokiński, Z Warszawy za miasto, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1980.

<sup>120</sup> Tamże, s. 21-29.

<sup>121</sup> Tamże, s. 45.

<sup>122</sup> Tamże, s. 70.

<sup>123</sup> Tamże, s. 114.

<sup>124</sup> Tamże, s. 34.

Wyszogrodu zwrócono uwagę na wartości rekreacyjne plaż i możliwości wędkowania.

Do odbycia wycieczki statkiem po Wiśle i nad Zalew Zegrzyński zachęcano tej w popularnym przewodniku dla turystów weekendowych z roku 1980.<sup>125</sup>

W obszernym przewodniku z 1982 r. autorstwa K. Móraskiego i W. Głębockiego<sup>126</sup> pojawiły się dokładniejsze opisy dwóch tras miejskich związanych z Wisłą. Na trasie „Skarpą wiślaną od książęcego zamku po zamek królewski”<sup>127</sup> zwrócono uwagę na atrakcyjne panoramy Wisły i Powiela rozpościerające się skarpy. Na szlaku „Z Trasy Łazienkowskiej przez nadwiślańskie bulwary do Cytadeli”<sup>128</sup> opisano m.in.: stocznie rzeczne i ośrodki sportów wodnych na Cyplu Czerniakowskim<sup>129</sup> (z informacją o Warszawskim Towarzystwie Wioślarskim działającym od 1878 r), pomniku Syreny<sup>130</sup>, Lasu Bielańskiego<sup>131</sup>, pałacu i parku w Młocinach<sup>132</sup>, dokąd przedłużono rejsy statków. W przypadku Bielania znamienna była informacja, o tym, że choć w 1973 roku powstał tu rezerwat przyrody, to nadal rozwijana była tutaj funkcja rekreacyjna. „W północnej części kompleksu czynna jest estrada, krąg taneczny, czytelnia i kioski”.<sup>133</sup> Obecnie tę rolę pełni kompleks rekreacyjny na Kępie Potockiej.

## Po roku 1989

Atrakcje nadwiślańskich miast i wsi okolic Warszawy przedstawiono w przewodniku „Za rogatkami Warszawy” z roku 1991. Autor opisując m.in. Wyszogród, Czerwińsk, Zakroczym, Nowy Dwór Mazowiecki, Czersk i Gore kalwarię zwrócił uwagę na historyczne powiązania tych miejscowości z rzeką i walory wynikające z położenia nad nią.

Natomiast w przewodniku po Warszawie z 1994 r. autorstwa Z. Pakalskiego<sup>134</sup>, żadna z opisanych tras nie prowadzi nad Wisłą.

Jednym z najnowszych, najnowszych jednocześnie najbardziej wszechstronnych przewodników po Mazowszu, jest praca Lechosława Herza<sup>135</sup> z 2000 r. W publikacji przyjęto podział tego obszaru na mikroregiony, spośród których cztery stykają się z Wisłą. Noszą one, w ujęciu autora, następujące nazwy:

---

<sup>125</sup> J.P. Piotrowski, J. Wysokiński, Z Warszawy za miasto, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1980.

<sup>126</sup> K. Morawski, W. Głębocki. Warszawa, przewodnik turystyczny, KAW Warszawa 1982.

<sup>127</sup> Tamże, s. 187-203.

<sup>128</sup> Tamże, s. 261-274.

<sup>129</sup> Tamże, s. 262.

<sup>130</sup> Tamże, s. 267.

<sup>131</sup> Tamże, s. 357-360.

<sup>132</sup> Tamże, s. 361-362.

<sup>133</sup> Tamże, s. 358.

<sup>134</sup> Z. Pakalski, Warszawa, przewodnik. Księgarnia Atlas, Warszawa 1994.

<sup>135</sup> L. Herz, Mazowsze. Przewodnik, Wiedza i Życie, Warszawa 2000.

Grody Nadwiślańskie<sup>136</sup>; Wokół Otwocka<sup>137</sup>; Nad Wisłą, Bzurą i Utratą<sup>138</sup>; Ziemia Płocka<sup>139</sup>. W przewodniku autor ograniczył się do zaakcentowania malowniczości położenia miejscowości nadrzecznych, (ze wskazaniem odcinków stromej skarpy), cenniejszych zabytków, obszarów chronionych (np. Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego u ujścia Skrwy i rezerwatów wiślanych) i pomników przyrody. Książka nie zawiera opisów szlaków wodnych.

Również z 2000 roku pochodzi specjalistyczny przewodnik przyrodniczy po okolicach Warszawy.<sup>140</sup> Znajduje się tu opis wycieczki przyrodniczej Wisłą od Zakroczymia do Czerwińska.<sup>141</sup> Zespół autorów zwraca uwagę na takie walory, jak: wysoka skarpa pocięta wąwozami, leniwie płynąca rzeka w cieniu czerwieńskiej bazyliki, wśród pachnących róż klasztornego ogrodu, uroda Kępy Śladowskiej i Kępy Wyszogrodzkiej, szerokich piaszczystych plaż i rzadkie okazy roślinności.

Powiązania Puszczy Kampinoskiej z Wisłą mają swoje odzwierciedlenie w kolejnych wydaniach przewodnika, autorstwa najlepszego propagatora turystyki na tym terenie. Lechosława Herza<sup>142</sup>. Rzece i terenom nadrzecznym poświęcony został tutaj cały rozdział „Ku Wiślany brzegom”.<sup>143</sup> Autor wymienia m.in.: rezerwat ornitologiczny Grochale<sup>144</sup> z widokiem na Wisłę; siedliska ptaków (siewki, jaskółki, zimorodki, czaple) w rezerwacie „Wikliny wiślane” i Bór Kazuński<sup>145</sup>; widok z mostu na okolice Zakroczymia<sup>146</sup>, rezerwat przyrody „Zakole Zakroczymskie”.<sup>147</sup>

Najnowsza publikacja dla turystów wodnych ukazała się w kolejnych wydaniach, w latach 2007 i 2009.<sup>148</sup> Z uwagi na promocyjny charakter, niewielką objętość (ok. 100 stron), a także zasięg terytorialny obejmujący obszar całego województwa, informacje mają charakter skondensowany, choć walorem publikacji jest aktualna informacja o obiektach i firmach świadczących usługi dla turystów wodnych.

Zwięzły, ale treściwy opis krajoznawczy obejmuje trzy mazowieckie odcinki Wisły o łącznej długości 320 km. Autorka wyróżnia: 1. Wisłę powyżej Warszawy; 2. Odcinek pomiędzy Warszawą a Płockiem, 3. Wisłę poniżej Płocka z wodami spiętrzonymi przez Zalew Włocławski. Przewodnik podaje dokładny kilometrąż, a także informacje o najcenniejszych walorach turystycznych, do których należą: wyspy i plaże; ostoje ptaków, odcinki

---

<sup>136</sup> Tamże, s. 21.

<sup>137</sup> Tamże, s. 126.

<sup>138</sup> Tamże, s. 242.

<sup>139</sup> Tamże, s. 293.

<sup>140</sup> Perły za progiem. Przewodnik przyrodniczy po okolicach Warszawy, Pre Press Warszawa 2000.

<sup>141</sup> Tamże, s. 24-28.

<sup>142</sup> L. Herz. Puszcza Kampinoska. Przewodnik, Rewasz, Pruszków 2002.

<sup>143</sup> Tamże, s. 125-134.

<sup>144</sup> Tamże, s. 126.

<sup>145</sup> Tamże, s. 129.

<sup>146</sup> Tamże, s. 10-131.

<sup>147</sup> Tamże, s. 133.

<sup>148</sup> S. Kulczyk, Mazowsze. Turystyka wodna, Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, Warszawa 2007, II wyd. 2009.



wysokiej skarpy, punkty widokowe, pomniki przyrody i zabytki skupione przede wszystkim w nadwiślańskich miastach.

Kolejny przewodnik dla uczestników turystyki weekendowej z roku 1991<sup>149</sup> uwzględniał realia postępującej motoryzacji i dlatego też przedstawiono w nim także liczne miejscowości, do których można dotrzeć jedynie samochodem osobowym. W porównaniu z poprzednimi publikacjami można tutaj odnaleźć znacznie więcej słów zachęty do poznania uroków Wisły i jej doliny. W przypadku Czerska<sup>150</sup> czytamy m.in., że „można tu odbyć spacer wśród sadów ku Wiśle, ku jej niezliczonym odnogom i kępom, zaś w ciepłej porze roku są tu idealne miejsca do zażywania kąpeli...”. W odniesieniu do Czerwińska<sup>151</sup> „Po odwiedzeniu zespołu sakralnego zejdźmy do miasteczka. Warto pobłądzić pustawymi uliczkami zbiegającymi ku Wiśle. Był tu kiedyś niewielki port, a mieszkańcy utrzymywali się różnych zajęć związanych z użytkowaniem rzeki (wydobycie piasku, transport). Spacerować nad Wisłą, plażowanie, podziwianie uroków nadrzecznych krajobrazów to także składnik programów wycieczek do: Góry Kalwarii<sup>152</sup>, Nowego Dworu Mazowieckiego<sup>153</sup> Jabłonny<sup>154</sup>, Wyszogrodu i Zakroczymia<sup>155</sup>.

## Podsumowanie

Sposoby przedstawiania walorów turystycznych doliny Wisły w minionych latach były bardzo zróżnicowane i odzwierciedlały, obok polityki władz, także zmieniające się zainteresowanie turystyką wodną. Spadek zainteresowania Wisłą, i nadbrzeżnymi miejscowościami, w pewnych latach był spowodowany swoistym „odwracaniem się” tych miejscowości od rzeki. Wynikał on też z kryzysu żeglugi i niedostatku, nawet podstawowej, infrastruktury. Te fakty z kolei powodowały kryzys turystyki. W dziejach polskiego piśmiennictwa można odnotować długie lata, w których nie ukazywały się popularne przewodniki, a jednocześnie bardzo cenne inicjatywy nie zawsze spotykały się z zainteresowaniem czytelników.

Mądra moda na turystykę wodną, a także turystykę krajoznawczą, której celem jest poznawanie malowniczych, nadwiślańskich miejscowości, spowoduje z pewnością ożywienie wielu miejsc. Duża w tym rola Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, lokalnych organizacji turystycznych i społecznych organizacji regionalnych. Ich celem powinno być wspólne aktywne

---

<sup>149</sup> J.P.Piotrowski, Za rogatkami Warszawy. Informator turystyczny po okolicach miasta, Warszawskie Centrum Informacji Turystycznej, Warszawa 1991.

<sup>150</sup> Tamże, s. 17.

<sup>151</sup> Tamże, s. 20.

<sup>152</sup> Tamże, 24.

<sup>153</sup> Tamże, s. 70.

<sup>154</sup> Tamże, s. 39.

<sup>155</sup> Tamże, s. 70-71.

kreowanie wiślanego i nadwiślańskiego produktu turystycznego i jego promocja, także poprzez wydawnictwa turystyczno-krajoznawcze.

## Literatura

- Berdecka A., Rutkowska H., Szwankowska H., Zdziarska R., Mały przewodnik po Warszawie, Komisja Badań Dawnej Warszawy Towarzystwa Miłośników Historii, Sport i Turystyka, Warszawa 1963.
- Budrewicz O., Styczyński J., To jest Warszawa, informator, Warszawa 1967.
- Chludziński T., Maczubski T., Rutkowski K., Żmudziński J., Województwo warszawskie, przewodnik. Sport i Turystyka, Warszawa 1965.
- Chludziński T., Żmudziński J.. Mazowsze – mały przewodnik, Sport i Turystyka, Warszawa 1978.
- Czarkowski P. , Krótki wykład jeografii powszechnej dla użytku uczących się. Orgelbrand. Warszawa 1880.
- Garczyński T, Mazowsze. Sport i Turystyka, Warszawa 1954.
- Gloger Z., Dolinami rzek. Opisy podróży wzdłuż Niemna, Wisły, Bugu i Biebrzy. F. Hoesick. Warszawa 1903.
- Głodek J., Kęsik A., Kolago C., Mojski J.E., Starkel L., Z biegiem Wisły. Przewodnik geologiczno – krajoznawczy. Wydawnictwa Geologiczne, Warszawa 1967.
- Herz L., Mazowsze. Przewodnik, Wiedza i Życie, Warszawa 2000.
- Herz L., Puszcza Kampinoska. Przewodnik, Rewasz, Pruszków 2002
- Ilustrowany przewodnik po Warszawie, Redakcja „Wędrowca”, Warszawa 1893.
- Informator turystyczny województwa warszawskiego, Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki; Sport i Turystyka, Warszawa 1961.
- Jarzębski. Gościniec,
- Jastrzębski S., Turystyczne szlaki wodne Polski, Sport i Turystyka, Warszawa 1960.
- Klonowic S., Flis, 1595, Ossolineum Wrocław 1951 i inne wydania..
- Kondracki J., Geografia fizyczna Polski, PWN Warszawa 1967.
- Kowalik T., Wiśłana skarpa warszawska, KAW Warszawa 1976.
- Kowalik T., Żoliborska skarpa wiśłana, KAW Warszawa 1977.
- Kulczyk S., Mazowsze. Turystyka wodna, Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, Warszawa 2007, II wyd. 2009.
- Merski J., Piotrowski J.P., *Drogi ewolucji drukowanych przewodników turystycznych po Polsce*, ALMAMER Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Warszawa 2010.
- Merski J., Piotrowski J.P., *System informacji a ruch turystyczny*, , ALMAMER Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Warszawa 2008.
- Nałkowski W., Zarys geografii powszechnej rozumowej, T. Paprocki, Warszawa 1894.

- Opaliński D., *Polskie dziewiętnastowieczne przewodniki turystyczne. Próba definicji*. W: „*Z przeszłości Europy środkowo – wschodniej*”. Rzeszów 2002, s. 11-120.
- Orłowicz M., *Jednodniowe wycieczki z Warszawy*. Przewodnik, SIW Kraj Warszawa 1951.
- Orłowicz M., *Krótki ilustrowany przewodnik po Warszawie, Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, Warszawa 1922*.
- Perły za progiem. Przewodnik przyrodniczy po okolicach Warszawy, Pre Press Warszawa 2000.
- Otwock. Uzdrowisko, informator, Komisja Klimatyczna Otwock, Nasza Księgarnia Warszawa 1960.
- Pakalski Z., *Warszawa, przewodnik*. Księgarnia Atlas, Warszawa 1994.
- Pietrzak L., *Jedziemy w niedzielę za miasto. 12 wycieczek w okolice Warszawy*. Spółdzielczy Instytut Wydawniczy „Kraj” Warszawa 1953.
- Piotrowski J.P., *Atrakcje turystyczne Mazowsza i Warszawy*, Mazowiecka Regionalna Organizacja Turystyczna, Warszawa 2007.
- Piotrowski J.P., *Powróćmy nad rzeki*, w: *Poznaj Swój Kraj*, Nr 6/93, s. 1-2)
- Piotrowski J.P., *Za rogatkami Warszawy*. Informator turystyczny po okolicach miasta, Warszawskie Centrum Informacji Turystycznej, Warszawa 1991.
- Piotrowski J.P., *Żegluga czeka na odrodzenie* w: *Poznaj Swój Kraj*, Nr 2/99, s. 7-8)
- Piotrowski J.P., Wysokiński J., *Z Warszawy za miasto*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1980.
- Rutkowska J., Zdziarska R., Szwanowska H., *Warszawa, przewodnik, Sport i Turystyka Warszawa 1966*.
- Sobański M., *Wisłą do morza*. SIW Kraj, Warszawa 1952.
- Sobański Marian, *Wodami Polski do Granicy Pokoju, Kraj, Warszawa 1953*.
- Szyborski S., *Wisła, Przewodnik dla turystów wodnych*. Sport i Turystyka, Warszawa 1963.
- Trzeciak P., Terlak M., *Warszawa. Informator, Sport i Turystyka Warszawa 1960*.
- Warszawa. *Cuda Polski*. Wydawnictwo Polskie. Poznań ok. 1930.
- Wisła i Wiślaczy płocki*. Towarzystwo Naukowe Płockie, Płock b.r.w.